

Aleksander i Rozalia Lubomirscy oraz ich księgozbiór w Bibliotece Śląskiej. Rekonesans

Lubomirscy to bez wątpienia jeden z najstarszych i najbardziej znanych rodów szlacheckich w Polsce.

Mój ród, jak większość magnackich, rościł sobie pretensje do istic legendarnego pochodzenia. Od Atylli, czy ja wiem, może nawet od Wenus lub Noego¹.

W taki sposób Józef Lubomirski (1839–1911) pisał o pochodzeniu swojego rodu. Ich nazwisko wywodzi się od miejscowości Lubomierz pod Szczyrzycami w województwie małopolskim. Protoplastą rodziny był Piotr Lasocki vel Lubomirski (?–1480). Twórcą potęgi rodu był jego prawnuk Sebastian (154?–1613). Dzięki otrzymanemu wykształceniu (w latach 1559–1560 studiował na uniwersytecie w Lipsku) stworzył on solidne podstawy finansowe rodu. Stało się to możliwe w głównej mierze dzięki otrzymaniu od króla Stefana Batorego urzędu żupnika krakowskiego w 1581 roku². Na stanowisku tym dorobił się fortuny³. Kopalnie wielickie zaopatrywały w sól znaczną część Polski, równocześnie dostarczając soli na eksport. W celu osiągnięcia jak największych zysków nie cofał się przed nieuczciwymi praktykami, takimi jak: nakładanie coraz to nowych obciążeń na górników, brak troski o bezpieczeństwo pra-

¹ J. Lubomirski, *Historia pewnej ruiny. Pamiętniki 1839–1870*, Warszawa 1975, s. 93.

² J. Długosz, *Lubomirski Sebastian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII/1, Wrocław 1973, s. 40.

³ T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 134.

cowników, sprzedawanie gorszych gatunków soli czy fałszowanie miar⁴.

Zarobione pieniądze wykorzystywał głównie na zakup nowych dóbr lub na udzielanie pożyczek na wysoki procent pod zastaw ziemi, którą następnie przejmował od niewypłacalnych wierzycieli. W ten sposób wszedł w posiadanie m.in. starostwa lipnickiego, spiskiego oraz Wiśnicza, z którego uczynił główną siedzibę rodu. W 1591 roku został pierwszym senatorem z rodu Lubomirskich. 14 czerwca 1595 roku, z nadania cesarza Rudolfa II, Sebastian otrzymał tytuł hrabiego Świętego Imperium Rzymskiego. Od tej chwili Lubomirscy mieli prawo do używania tytułu hrabiego na Wiśniczu⁵.

Syn Sebastiana – Stanisław (1583–1649) również był znaczącym przedstawicielem rodu. Początkowe nauki pobierał w domu, a następnie w latach 1593–1597 kształcił się w kolegium jezuickim w Monachium. W 1599 roku wyruszył w podróż po Europie. Jego pierwszym przystankiem były Włochy, gdzie w 1600 roku zapisał się na uniwersytet w Padwie, a następnie odwiedził Francję i Niderlandy. Po powrocie z podróży otrzymał godność sekretarza królewskiego i prawdopodobnie przebywał przez jakiś czas na dworze królewskim⁶. Po śmierci ojca w 1613 roku został dziedzicem rodowej fortuny. Jego majątek powiększył się w tym samym roku w wyniku małżeństwa z Zofią Ostrogską (1595–1622), która wniosła w posagu 100 000 zł, a później odziedziczyła trzecią część fortuny Ostrogskich⁷. Stanisław usiłował również zrobić karierę wojskową. Początki nie były dla niego łatwe. Podczas oblężenia Smoleńska jego żołnierze przez nieuwagę w biały dzień stracili chorągiew⁸. Samuel Maskiewicz tak o tym pisze w swoich pamiętnikach:

⁴ J. Długosz, *Lubomirski...*, s. 40.

⁵ T. Zielińska, *Poczet...*, s. 134.

⁶ *Rody magnackie Rzeczypospolitej*, oprac. H. Kamiński i in., Warszawa 2009, s. 119.

⁷ W. Czapliński, *Lubomirski Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII/1, Wrocław 1973, s. 42.

⁸ *Rody magnackie...*, s. 119.

Do tych szanćów za Dniepr odważywszy się Moskwicinów 6 z zamku, w łodzi jednej, wśród białego dnia porwali chorągiew Koniecpolskiego w Szanćach pieszą, i uszli z nią do zamku przez Dniepr cało. Ta Chorągiew była Starosty Sądeckiego Lubomirskiego⁹.

W 1618 roku walczył z Tatarami w bitwie pod Oryniem. Sejm 1621 roku mianował go zastępcą hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza (1560–1621) i regimentarzem wojsk. W tej randze brał udział w bitwie pod Chocimiem. Po śmierci Chodkiewicza, zgodnie z jego życzeniem, objął naczelną komendę nad wojskiem. Dowodził na tyle skutecznie, że Turkom nie udało się zdobyć obozu. Przez kolejne dwa lata, w zastępstwie przebywającego w niewoli hetmana polnego Stanisława Koniecpolskiego, dowodził wojskami polskimi.

Wielką pasją Stanisława Lubomirskiego była muzyka. Na swoim zamku w Wiśniczu utrzymywał kapelę, w której występowało oprócz Polaków również kilku Włochów i Niemców. Orkiestra ta służyła głównie do uświetniania różnych uroczystości religijnych, urządzanych przez Lubomirskiego, jak np. sprowadzenie z Rzymu do Wiśnicza relikwii św. Aleksandra. Zorganizował wówczas procesję, której towarzyszyła „znakomita muzyka”¹⁰. Orkiestra uczestniczyła również w uroczystościach dworskich i rodzinnych (chrzciny, śluby, pogrzeby).

Stanisław Lubomirski darzył wielką miłością książki. Świadczy o tym ufundowanie księgozbioru dla biblioteki klasztoru karmelitów w Wiśniczu¹¹. Najprawdopodobniej posiadał też bibliotekę w zamku, gdzie gromadził zakupione dzieła. Najlepszą okazją do zakupu książek były niewątpliwie podróże odbywane po krajach zachodnich. Niejednokrotnie wydawał spore kwoty (np. za partię książek zapłacił 19 złp). Wiele z nich nabył u kolońskiego drukarza Johanna Kin-

⁹ S. Maskiewicz, *Pamiętniki Samuela Maskiewicza początek swój biorą od roku 1594 w lata po sobie idące*, Wilno 1838, s. 14.

¹⁰ J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego wojewody krakowskiego*, Wrocław 1972, s. 138.

¹¹ J. Długosz, *Biblioteka klasztoru Karmelitów Bosych w Wiśniczu (1630–1649)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1966, t. 13, s. 113.

cha¹² (Kinckiusa). W bibliotece zapewne znajdowały się dzieła dedykowane Stanisławowi Lubomirskiemu. Szymon Starowolski ofiarował mu dzieło *Simonis Starovolsci Vestis Mariana Sev Oratio Sacrum Reginae Coeli habitum vulgo Scapvlare dictum describens* (Kraków 1640). Na odwrocie strony tytułowej znajduje się wiersz *In Stemma Antiquismæ Gentis Illustrissimorum DD. Lvbomirsciorvm*. W dedykacji *Illustrissimo Comiti Visnicensi D. Stanislao Lvbomirski, Palatino Ac Præfecto Generali Cracouien[si] Toparchæ Scepusiensi. &c. &c. Simon Starovolscivs Salutem* autor wychwalał hojność i pobożność Lubomirskiego¹³.

Drugi syn Stanisława Jerzy Sebastian (1616–1667) był bez wątpienia najbarwniejszym przedstawicielem rodu Lubomirskich. Początkowe nauki pobierał w rodzinnym dworze, a jego pierwszym nauczycielem był prawdopodobnie dominikanin Jan Charzewski¹⁴. W 1626 roku razem ze swoim starszym bratem Aleksandrem Michałem (ok. 1614–1677) rozpoczął naukę w Kolegium Nowodworskiego św. Anny przy Akademii Krakowskiej. Trzy lata później bracia wspólnie wyruszyli, aby kontynuować kształcenie za granicą. Droga wiodła przez Niemcy (gdzie studiowali na uczelni jezuickiej w Ingolsztadzie), Belgię (studia na Uniwersytecie w Lowanium) oraz Holandię (Uniwersytet w Lejdzie), Anglię, Francję, Hiszpanię i prawdopodobnie Włochy. Do kraju Jerzy Sebastian wrócił w 1636 roku.

Po powrocie rozpoczął karierę polityczną. W 1636 roku, mając zaledwie 20 lat, został starostą sądeckim, a we wrześniu tego samego roku wybrano go na marszałka sejmiku proszowskiego. Rok później został posłem na sejm zwyczajny z województwa krakowskiego. Dbał również o karierę wojskową. Jej początki, podobnie jak w przypadku jego ojca, nie były zbyt chwalebne. W 1648 roku brał udział w bitwie pod Piławcami, uciekając – podobnie jak reszta wojska

¹² W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, s. 152.

¹³ Zob. sygn. 224050 III.

¹⁴ A. Kersten, *Lubomirski Jerzy Sebastian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII/1, Wrocław 1973, s. 15.

– z pola bitwy. Rok później otrzymał stanowisko marszałka nadwornego koronnego po zmarłym Adamie Kazanowskim (ok. 1599–1649). Urzędu jednak nie zdążył objąć, ponieważ w 1650 roku został mianowany marszałkiem wielkim koronnym.

Jerzy Lubomirski był również pisarzem oraz tłumaczem. Napisał między innymi *Jawnej niewinności manifest, Bogu, światu, ojczyźnie* [...] ¹⁵ (1666) oraz przełożył dzieło Giovanniego Battisty Guariniego *Pastor fido* [...] ¹⁶.

Jego prawnuk Stanisław Lubomirski (1704–1793) był jednym z najbogatszych magnatów Rzeczypospolitej XVIII wieku. Posiadał największą fortunę, jaka kiedykolwiek w Polsce znajdowała się w jednym ręku ¹⁷. W latach 1738–1764 pełnił urząd podstolego koronnego. 8 marca 1764 roku oficjalnie zgłosił swoją kandydaturę do tronu polskiego. Stanisław August Poniatowski po swoim wyborze na króla 15 grudnia 1764 roku mianował Lubomirskiego wojewodą brackim, a w 1766 roku nadał mu tytuł kawalera Orderu św. Stanisława. 29 października 1772 roku Stanisław Lubomirski został wojewodą kijowskim.

Stanisław Lubomirski był znany z hulaszczego i gwałtownego życia. Pozostawał w ciągłych zatargach majątkowych z sąsiadami Potockimi i Jabłonowskimi. Cierpiał przy tym na sporadyczne napady choroby umysłowej. Fakt ten wykorzystywali różni spekulanci. W ciągu pięciu lat przegrał w karty lub wykupiono od niego (posługując się mniej lub bardziej oszukańczymi metodami) znaczną część majątku. W wyniku tego trzej jego kuzyni Stanisław, Antoni i Franciszek Ferdynand oskarżyli go o trwonienie majątku i ustanowili nad nim kuratelę, a w 1770 roku wymogli na nim zrzeczenie się majątku na rzecz synów. Stanisław miał otrzymywać roczną rentę wysokości 200 000 złp.

Ze swojego małżeństwa z Ludwiką Honoratą Pocię miał córkę Ludwikę oraz czterech synów: Franciszka Ksawerego (1747–

¹⁵ Zob. sygn. 224143 III.

¹⁶ *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, [t. 2], Warszawa 1964, s. 469.

¹⁷ T. Zielińska, *Poczet...*, s. 147.

1819), Józefa (1751–1817), Aleksandra (1765–1808) i Michała (1752–1825).

Aleksander i Rozalia Lubomirscy

Aleksander Lubomirski (1765–1808), generał-major wojsk francuskich, był synem wojewody kijowskiego Stanisława Lubomirskiego. Wychowywany był przez krewnych: Antoniego (1718–1782) i Zofię (1712–1790) Lubomirskich, którzy gospodarowali w Opolu Lubelskim. Po śmierci jedyne go syna Zofia uczyniła spadkobiercą Aleksandra i zapisała mu połowę pałacu w Warszawie, a po jej śmierci jego własnością stały się także dobra w Opolu Lubelskim.

Na temat Aleksandra krążyły różne opinie. Stanisław Wasylewski pisał, że był to „[...] sztywny, oszczędny i mało ciekawy pan na Opolu [...]”¹⁸.

Inaczej zapamiętał go Kajetan Koźmian, który wspomina w swoich *Pamiętnikach*, że:

[...] był wesoły i żartobliwy i rozśmieszał panny, nieraz księżna zerka-
jąc przez podwoje otwarte, przywoływała go, mówiąc: Mść książę, nie
pustuj!¹⁹

Z kolei Leon Dembowski (1789–1878) zauważył, że Aleksander był:

wzrostu więcej jak średniego, postawy poważnej, nosił się zawsze
w stroju francuzkim, w peruce tapirowanej i pudrowanej²⁰.

Tomasz Święcki z kolei opisał go jako człowieka:

niesłychanej odwagi, tak, że się łódką puszczał na morze z Petersburga
do Kronsztadu, szukał niebezpieczeństw jak wiek cały, biegał ciągle po
lądach i po wodach²¹.

¹⁸ S. Wasylewski, *Różyczka z Czarnobyła*, [w:] tegoż, *Twarz i kobieta*, Kraków 1960, s. 70.

¹⁹ K. Koźmian, *Pamiętniki*, t.1, Warszawa 1972, s. 231.

²⁰ Z *pamiętników Leona Dembowskiego*, „Ateneum” 1882, t. III, s. 133.

²¹ T. Święcki, *Tomasza Święckiego historyczne pamiętki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*, t. 1, Warszawa 1858, s. 354.

W 1785 roku Aleksander przybył z wizytą do Młynowa, majątku Chodkiewiczów. Poznał tam piękną Rozalię – słynną Różyczkę z Czarnobyli, córkę Jana Mikołaja Chodkiewicza (1738–1781) i Alojzy Ludwiki z Rzewuskich, jedną z najpiękniejszych kobiet tamtych czasów w Polsce²².

Książę szybko zaczął się starać o jej rękę. Jako człowiek wykształcony, obyty w świecie i uczciwy z całą pewnością był idealnym kandydatem dla Rozalii. Nie wiadomo, jakie wykształcenie zdobyła Rozalia. Jak pisze J.T. Lubomirski, z jej listów wyłania się:

[...] dusza, pełna miłości rodzinnej i pokory, ale bez wyższych ideałów, umysł bez wyższego wykształcenia i polotu [...]. Polszczyzna jej, jak na epokę Krasickiego i Naruszewicza, jest złą, wadliwą; francuszczyzna nie lepszą²³.

Zaślubiny miały miejsce najprawdopodobniej na początku 1786 roku. Wcześniej, 30 października 1785 roku, została spisana intercyza²⁴. Młodzi małżonkowie zamieszkali w Strzyżewie, gdzie Rozalia zajęła się wychowywaniem córki, która na cześć babki otrzymała imię Ludwika. Życie na prowincji dość szybko zaczęło nużyć pełną życia Rozalię. W liście z 11 grudnia 1876 roku pisała do matki:

Jakkolwiek szczęśliwą się czuję obok małżonka, co bym nie dała, aby wrócić w dawne czasy [...]. Córka moja dobrze się ma, składam ją u stóp Waszej Ekscellencji, żebrząc dla mnie i dla niej łaski i opieki²⁵.

Między małżonkami zaczęło również dochodzić do pierwszych nieporozumień. Sprzecali się przeważnie o błahostki²⁶.

Małżonkowie wiele podróżowali. W pierwszą podróż udali się do Kijowa, gdzie Rozalia została przedstawiona carycy Ka-

²² J. Mycielski, *Pięć obrazów galerii Podhoreckiej*, „Sztuki Piękne” 1924–1925, R. 1, s. 171.

²³ J.T. Lubomirski, *Listy Rozalii i Aleksandra Lubomirskich. 1781–1794*, „Przegląd Polski” 1900, s. 195.

²⁴ M. Jastrzębska, *Rokoko, dama i gilotyna. Historia księżnej Rozalii z Chodkiewiczów Lubomirskiej*, Kraków 2005, s. 29.

²⁵ J.T. Lubomirski, *Listy...*, s. 209.

²⁶ M. Jastrzębska, *Rokoko...*, s. 30.

tarzynie II²⁷. Następnie pojechali do Warszawy, która w przeciwieństwie do Kijowa nie spodobała się Rozalii:

Warszawa bardzo nudna, mało ludzi, a niebytność królewska czyni to miejsce pośępnym [...] ²⁸.

Z Warszawy małżonkowie wyjechali w odwiedziny do Zofii Lubomirskiej do Opola Lubelskiego, gdzie spędzali czas głównie na zabawach i przyjęciach. W lipcu 1788 roku, przez Wiedeń, w którym zatrzymali się na kilka dni, udali się w podróż do Paryża. Rozalia pozostała w Paryżu dłużej, natomiast Aleksander, po załatwieniu interesów, powrócił do kraju. 3 września 1788 roku Rozalia urodziła córkę, która na cześć ojca otrzymała imię Aleksandra²⁹. Po jej narodzinach księżna rzuciła się w wir życia towarzyskiego. Czas spędzała głównie na zabawach i wizytach. Miała również kochanków. Witold Łukaszewicz pisze:

Na forum paryskim pojawiły się nowe talenty w roku 1789–90: księżna Rozalia z Chodkiewiczów Aleksandrowa Lubomirska i pani Wisłocka. Dołączyła się do nich grzesząca „po cichu” siostrzenica królewska, siostra księcia Józefa Poniatowskiego, Teresa Tyszkiewiczowa. Wszystkie trzy zdradzały bez skrępowania swych mężów: pierwsza ze wszystkimi, druga – z ambasadorami, trzecia – z ministrami³⁰.

Zaczęła wydawać pieniądze na stroje i przyjemności. W końcu popadła w długi. W sklepie muzycznym była winna 315 liwrów, u księgarza 277, w aptecce aż 556³¹. Widząc to, Aleksander, głównie w trosce o majątek rodowy, zamieścił w aktach grodzkich powiatu włodzimierskiego następującą informację:

[...] J.O. książę Imci Aleksander Lubomirski, kasztelan kijowski, zapobiegając całości majątku swego, o nieważność długów zaciągniętych

²⁷ J.T. Lubomirski, *Listy...*, s. 216.

²⁸ Tamże, s. 219.

²⁹ Pierwsza córka Lubomirskich – Ludwika – zmarła w 1792 roku.

³⁰ W. Łukaszewicz, *Klaudiusz Franciszek Łazowski – nieznany bohater rewolucji francuskiej*, Warszawa 1948, s. 84.

³¹ W.M. Kozłowski, *Rozalia Lubomirska jako ofiara terroryzmu w 1794 roku*, „Ateneum” 1900, t. 2, s. 338.

przez żonę swoją lub skryptów wydanych, że nie będzie w obowiązku płacenia, manifestuje się³².

Być może liczył też na to, że księżna, pozostawiona bez pieniędzy, powróci do kraju. Mimo złej sytuacji finansowej Rozalia nie zamierzała wracać i w dalszym ciągu zażywała uciech Paryża, nie zwracając uwagi na koszty. W końcu Aleksander przyjechał do Paryża:

aby przejąć żonę od niejakiego Livrona, który uważał mieszkanie księżnej za swoje własne, gdyż mógł w nim spać kiedy chciał³³.

Nastąpiło to najprawdopodobniej na początku 1791 roku. Rozalia zamieszkała w pałacu Lubomirskich za Żelazną Bramą i koncentrowała się głównie na życiu towarzyskim³⁴. Aleksander, zajęty prowadzeniem interesów oraz rozbudową i upiększaniem pałaców w Opolu Lubelskim i Niezdowie, rzadko widywał się z żoną.

W czerwcu 1792 roku Rozalia wyjeżdża ponownie. Razem z córką udaje się do Lozanny na spotkanie z kochankiem – Tadeuszem Mostowskim (1766–1842). Po kilkumiesięcznym pobycie w Alpach Szwajcarskich wspólnie wyruszają do Paryża, gdzie docierają w październiku 1792 roku³⁵. Podczas pobytu w stolicy Francji Rozalia wielokrotnie spotykała się ze swoją przyjaciółką Jeanne Becu, Comtesse du Barry (1743–1793). Najprawdopodobniej 29 października 1793 roku Rozalia została aresztowana i osadzona w więzieniu (razem ze swoją córeczką Aleksandrą). Powodem uwięzienia było oskarżenie o „utrzymywanie kontaktów z wrogami republiki i agentami dworu rosyjskiego”³⁶.

W tym czasie książę był skomplikowanymi sprawami majątkowymi. Kryzys bankowy w 1793 roku sprawił, że Aleksander wiele stracił na prowadzonych inwestycjach. Gdy dowie-

³² S. Wasylewski, *Różyczka...*, s. 69.

³³ W. Łukaszewicz, *Klaudiusz...*, s. 85.

³⁴ M. Jastrzębska, *Rokoko...*, s. 51.

³⁵ J. Skowronek, *Mostowski Tadeusz Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977, s. 74.

³⁶ M. Jastrzębska, *Rokoko...*, s. 83.

dział się o aresztowaniu małżonki, początkowo przypuszczał, że powodem są długi zaciągnięte przez Rozalię³⁷. Jednak nie tylko sprawy finansowe sprawiły, że los Rozalii niewiele interesował Lubomirskiego. Małżonkowie już dawno nie mieli ze sobą kontaktu, a ich relacje ograniczały się do uprzejmego tolerowania drugiej strony.

22 kwietnia 1794 roku Rozalia stanęła przed Trybunałem Rewolucyjnym. W wyniku przeprowadzonego procesu została skazana na karę śmierci przez zgilotynowanie. Wyrok wykonano 30 czerwca 1794 roku. Po śmierci Rozalii jej córeczkę Aleksandrę oddano Izabelli Leżańskiej³⁸, która zobowiązała się oddać ją ojcu. Aleksander odebrał córkę w Berlinie latem 1794 roku³⁹. Nigdy więcej się nie ożenił, poświęcając resztę życia na wychowywanie córki, prowadzenie interesów oraz upiększanie posiadłości w Opolu Lubelskim i Niezdowie. Nagrobek Aleksandra Lubomirskiego znajduje się w Kościele pod Wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Opolu Lubelskim. Aleksander Lubomirski odznaczony został Orderem Orła Białego.

Biblioteka Aleksandra i Rozalii Lubomirskich

Biblioteka zgromadzona przez Aleksandra Lubomirskiego liczyła ok. 2000–3000 tomów dzieł o różnej treści⁴⁰. Przeważały w niej przede wszystkim wydawnictwa francuskie. Początkowo bibliotekamięściłasię w Niezdowie, należącym do dóbr opolskich. Z tego względu na niektórych dziełach znajduje się wytłoczony złocony napis Niezdów⁴¹.

Do Biblioteki Śląskiej trafiło 1300 dzieł z kolekcji Lubomirskich, na które składa się 10 druków z XVI wieku, 130 z XVII wieku i 1160 z XVIII stulecia. W zbiorze przeważają wydaw-

³⁷ J.T. Lubomirski, *Listy...*, s. 225.

³⁸ Tamże, s. 229.

³⁹ M. Jastrzębska, *Rokoko...*, s. 103.

⁴⁰ W. Wittyg, *Ex-libris'y bibliotek polskich XVII i XVIII wieku*, [t. 1], [Warszawa] 1903, s. 43.

⁴¹ Zob. np. S. Parkinson, *Voyage autour du monde, sur le vaisseau de sa Majesté Britannique l'Endeavour*, Paris 1797 (222072 I).

nictwa w języku francuskim, jak również książki pisane po łacinie, niemiecku, angielsku, włosku i w innych językach. Licznie reprezentowane są druki z okresu rewolucji francuskiej oraz teatralia i dzieła z zakresu wojskowości, geografii i architektury.

Aleksander Lubomirski przykładął wielką wagę do zewnętrznej szaty gromadzonych książek. Zebrane dzieła najczęściej oprawiał w skórę oraz półskórek, rzadziej w pergamin. Ozdabiał je efektownymi, tłoczonymi superekslibrisami. Na górnej okładzinie umieszczał swój herb rodowy – Szreniawę, na dolnej zaś napis: „De la Bibliothecque de Mr. le Pr. Alexandre Lubomirski”.

W wielu egzemplarzach znajduje się jego podpis: „Du Cabinet de Mr Le P. A. de Lubomirski”. Wymienić tu można m.in. *Loisirs d'un soldat du régiment des gardes Françaises* (Amsterdam 1767) oraz *Dissertation sur l'excellence de la langue italienne* G.L. Deodati de Tovazzi (Paris 1791). Najczęściej widnieje on na stronie tytułowej bądź przedtytułowej dzieła.

Oprócz superekslibrisu w wielu dziełach Aleksander Lubomirski zamieszczał ekslibris: „de la Bibliotheque de mr. le Pr. Alexandre Lubomirski Collonel du Regiment Schönberg”. W górnej części ekslibrisu zostało umieszczone bibliofilskie wyznanie: „la lecture fait mon delassement (czytanie to mój relaks)”. Ekslibris ten możemy znaleźć na przykład w drugim tomie pracy Samuela von Pufendorfa (1632–1694) *Droit de la nature et des gens*, wydanej w Bazylei w 1732 roku oraz w dziele Aleksandra Pope’a *Essai sur l'homme* (Strasbourg 1762).

Książkami interesowała się również Rozalia Lubomirska. Na niektórych dziełach nad herbem znajduje się wytłoczony złotymi literami napis „Rosalie Lubomirska”. Z sytuacją taką spotykamy się np. w wydanych w Remis w 1784 roku *Passion du jeune Werther* Johanna Wolfganga Goethego, Augusta Hilario-na de Kératry *Contes et idylles* (Paris 1791) oraz dwutomowej pracy Josepha-Alexandre’a Ségura *Correspondance Secrette entre ninon de Lenclos, le Marquis de Villarceaux, et Madame de M...* (Paris 1789).

Z kolei w trzecim tomie dzieła *Théâtre* Jeana-Pierre'a Claris de Florian (1755–1794) widnieje wpis obojga małżonków „Rose Lubom[irs]ka. Alexan[dre] Lubo[mirski] d'ce”.

Na uwagę zasługuje wydane w Londynie w 1786 roku *Traduction libre du premier chant de Fingal poeeme d'Ossian* Jamesa Macphersona. Na karcie przedtytułowej znajduje się rękopiśmienna dedykacja dla Aleksandry Lubomirskiej, drugiej córki Aleksandra i Rozalii, urodzonej w Paryżu: „Donne a par Mr Clermont Jonnesa alb P[ince]sse Alexandra Lubomirska in 1789 ce 17 Juni Paris”.

Najwięcej dzieł do biblioteki Aleksandra i Rozalii dostarczali niewątpliwie księgarze krajowi. W listach Aleksandra i Rozalii pojawia się nazwisko warszawskiego księgarza Józefa Lexa. Korzystając z jego pomocy, Lubomirski wysyłał książki m.in. do Młynowa – rodzinnej posiadłości Chodkiewiczów. Zapewne część dzieł została zakupiona we Francji, o czym świadczy wspomniane wcześniej zadłużenie Rozalii u francuskiego księgarza.

Księgozbiór z Niezdowa został połączony później ze spuścizną po Zofii i Antonim Lubomirskich. Z tego względu w wielu egzemplarzach możemy znaleźć rękopiśmienny wpis: „Z Lubomirska W[ojewodzina] L[ubelska]”. Znajduje się on m.in. w dziełach Jeana de La Fontaina *Les amours de Psyché et de Cupidon* (Paris 1669), Alexandre'a Savériena *Histoire des progrès de l'esprit humain dans les sciences exactes et dans les arts qui en dépendent* (Paris 1766) i Jeana François Marmontela *Contes Moraux* (Amsterdam 1763).

Zgromadzony przez Aleksandra i Rozalię księgozbiór na mocy testamentu księcia odziedziczyła jego córka. W swojej ostatniej woli zapisał on:

Niżej [...] podpisany Aleksander ks. Lubomirski, oświadczam niniejszem mojem pismem dla Rozalii księżniczki córki mojej służącym, iż ja [...] własność moją wszelkich mobilów w pałacach moich [...], także biblioteki [...], papierów i instrumentów muzycznych [...] też mojej jedynej córce daruję i oddaję⁴².

⁴² J.T. Lubomirski, *Listy...*, s. 229.

Większą część księgozbioru podarowała ona bibliotece pijarów w Opolu⁴³. Pozostałą część zbiorów odziedziczył następnie jej syn Leon Rzewuski⁴⁴, właściciel małopolskich Podhorców. Z tego względu w niektórych książkach możemy znaleźć „Ex-Libris Podhorce”, którym oznaczał on swój księgozbiór, a w niektórych przypadkach także jego rękopiśmienny wpis „Leon Rzewuski”⁴⁵.

Najciekawsze dzieła z kolekcji

Z edycji znajdujących się w kolekcji poloników wymienić należy przede wszystkim anonimowe dzieło *Das verwirrte Polen* (Frankfurth – Leipzig 1711). Zawiera ono miedziorytowe portrety trzech królów Polski: Augusta II Mocnego, Jana III Sobieskiego i Stanisława Leszczyńskiego. Ponadto do wydania została dołączona mapa królestwa polskiego oraz widoki Gdańska, Torunia i Warszawy.

Wspomnieć należy również o trzynomowym przekładzie *Iliady* Homera, dokonanym przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego (Warszawa 1800–1801) oraz o pracy Jana Potockiego *Voyage dans l'empire de Maroc* (Warszawa 1792).

Bardzo interesującą pozycją jest Michaela Bernharda Valentiniego *Museum Museorum Oder Vollständige Schau-Bühne Aller Materialien und Specereyen Nebst deren Natürlichen Beschreibung [...]* (Frankfurt am Mayn 1714). Dzieło, składające się z trzech części, zawiera 17 tablic oraz liczne ilustracje. Pierwsza część dotyczy roślin, zwierząt, minerałów i metali, ich właściwości oraz zastosowania komercyjnego i medycznego. Druga obejmuje kamienie, skamieniałości, rośliny tropikalne, muszle.

⁴³ F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych, tak niegdyś byłych jako i obecnie istniejących w krajach dawną Polskę składających [...]*, Kraków 1875, s. 57.

⁴⁴ W 1805 roku Aleksandra wyszła za mąż za Wacława Seweryna Rzewuskiego (1784–1831).

⁴⁵ Zob. np. *Der im Feld und auf der Reise geschwind heilende Pferdearzt [...]*, Frankfurt – Leipzig 1791 (sygn. 222488 I) i Lucretius, *De rerum natura libri sex [...]*, Francofurti 1683.

Kilka ilustracji pokazuje wczesną próbę rekonstrukcji szkieletów skamieniałości (w tym jednorożca). Trzecia część została poświęcona eksperymentom z fizyki i filozofii naturalnej.

Z literatury pięknej wyróżnić należy ilustrowaną 26 tablicami, w tym całostronicowym portretem autora, *Les aventures de Telemaque, fils d'Ulysse* (Ulm 1761) François de Salignac de La Mothe Fénelona. Na stronie tytułowej dzieła znajdujemy rękopiśmienny wpis brata Leona Rzewuskiego – Witolda: „Ex Libris Vitoldi Comiti Rzewuski”⁴⁶.

Do najciekawszych druków z kolekcji z całą pewnością zaliczyć można prace z zakresu geografii. Na szczególną uwagę zasługuje wydane w 1653 roku we Frankfurcie nad Menem opracowanie Martina Zeillera (1589–1661) *Topographia Saxoniae Inferioris*. Zawiera ono sztychowaną kartę tytułową, 4 mapy i ponad 30 tablic z widokami niemieckich miast. Wspomnieć trzeba również dzieło angielskiego kapitana George’a Shelvocke’a (1675–1742) *A Voyage Round the World by the Way of the Great South Sea, Perform’d in the Years 1719, 20, 21, 22*, opublikowane w Londynie w 1726 roku. Dzieło to zawiera 2 mapy świata oraz 4 miedziorytowe tablice (przedstawiające m.in. zwierzęta morskie oraz życie Indian). Zostało oprawione w brązową skórę, ozdobioną ślepymi i złożonymi tłoczeniami.

Bardzo interesującą pozycją z tej dziedziny jest również praca Williama Macintosha *Voyages en Europe, en Asie et en Afrique* [...] wydana Londres [Paris?] et se trouve a Paris w 1786 roku. To dwutomowe dzieło zawiera opis obyczajów, przepisów, produktów krajów europejskich, azjatyckich i afrykańskich, znajdujących się pod panowaniem Wielkiej Brytanii. Na szczególną uwagę zasługuje zamieszczona w pierwszym tomie kolorowa mapa Indii. Oba tomy oprawne są w półskórek.

Warto również wymienić dzieło Charles’a-Francois Racot de Grandval (1710–1784) *Le vice puni ou cartouche poëme*. Zostało ono wydane w 1783 roku w Londynie i zilustrowane 17 tablicami miedziorytowymi. Na końcu został zamieszczony słownik gwary francuskiej. Dzieło oprawiono w półskórek.

⁴⁶ Sygn. 222027 I.

Ciekawe jest także wydane w 1736 roku w Londynie *La vie de Philippe d'Orleans, petit-fils de France, regent du royaume* Yvesa-Josepha de La Motte (1680–1738). Dzieło to, oprawne w brązową skórę ze złożonymi tłoczeniami, ilustrowane jest 14 miedziorytowymi portretami, przedstawiającymi najważniejsze osoby z czasów Filipa Orleańskiego.

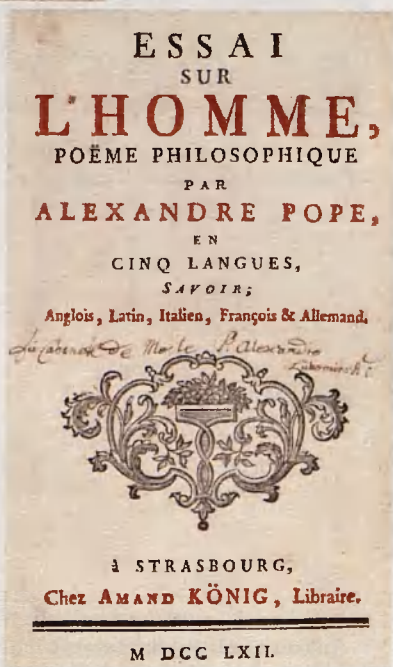
Na szczególną uwagę zasługują 3 prace z zakresu architektury. Zaliczają się do nich Inigo Jonesa (1573–1652) *The designs of Inigo Jones* (London 1770), Roberta Wooda (1717?–1771) *The ruins of Balbec* (London 1757) oraz Colena Campbella (1676–1729) *Vitruvius Britannicus, or the British architect* [...] (London 1767). Prace Jonesa i Campbella zawierają plany i elewacje budynków zarówno użyteczności publicznej, jak i prywatnych. Są one bogato ilustrowane (odpowiednio 74 i aż 498 tablicami).

Dzieło Roberta Wooda poświęcone jest zabytkom jednego z najpiękniejszych miast hellenistycznych Baalbek, znanego dawniej jako miejsce kultu fenickiego boga słońca Baala. Edycja ta, ilustrowana 46 kartami tablic, została oprawiona w półskórek.

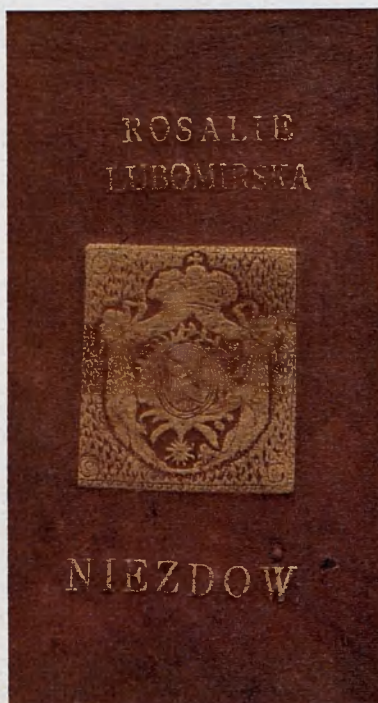
Z tej krótkiej analizy wynika, że przechowywany w Bibliotece Śląskiej fragment księgozbioru Aleksandra i Rozalii Lubomirskich jest warty dogłębnego zbadania. Niewątpliwie poszerzy to wiedzę o zainteresowaniach czytelnich osiemnastowiecznej szlachty polskiej.



Superekslibris Aleksandra Lubomirskiego



Ekslibris i wpis rękopiśmienny
Aleksandra Lubomirskiego



Superekslibris i wytłoczony na górnej okładzinie napis „Rosalie Lubomirska”



Wpis rękopiśmienny Rozalii i Aleksandra Lubomirskich

Das verführte

3597

Böhlen

In einer genauen Gegeneinander-
haltung

der Geschichte

des vorigen und jetzigen

Schwedischen Kriegs

vorgestellet;

Diesem ist begefügt

Eine Beschreibung aller Polni-
schen und Litthauischen Herzoge und
Königemeist des Landes Städte
und Provinzen.

Mit Kupfern.

CHRISTVS

OMNE REGNUM DIUISVM CONTRA
SE DESOLABITVR.

Seanchstuch und Leipzig/
bey Christoph Riegel zu finden / 1711.

VOYAGE DANS L'EMPIRE DE MAROC

Fait en l'année 1791.

SUIVI

DU VOYAGE

DE HAFEZ,

RECIT ORIENTAL,

PAR JEAN FOTOCKI.



A VARSOVIE.

Chez P. DUBOUR, Conf: Aul: de S. Majesté,
Son Imprimeur ordinaire.

M. DCC. XCII.

I L I A D A

HOMER A

PRZEKŁADANIA

FRANCISZKA DMOCHOWSKIEGO.

TOM PIERWSZY.

Za pozwoleniem Ziemowładcy.



W WARSZAWIE MDCCC.

w Drukarni Xirzy Püardw.

Polonica z kolekcji Lubomirskich



Telemachus prend soin de l'Écuyer blessé.

Le Libraire LES Fils de l'Imprimeur
Paris - AVANTURES - Paris
 DE
TELEMAQUE,
 FILS D'ULYSSE.
 Composées par feu Messire,
FRANÇOIS DE SALIGNAC,
 DE LA MOTTE FENELON.
 Auxquelles on a jointes des Remarques nécessaires
 pour la facilité des jeunes Gens.
Nouvelle Edition
 corrigée plus exactement que toutes les précédentes.
 Avec Privilège de Sa Majesté Impériale
 & enrichie de figures en taille - douce.
 à Ulm 1761.
 chez Daniel Barthelémy & Fils.

Fénelon F., *Les Aventures de Télémaque, Fils D'Ulysse*, Ulm 1761,
 druk z kolekcji Lubomirskich

A VOYAGE ROUND THE WORLD

By the Way of the:

Great SOUTH SEA,

Perform'd in the Years 17-19, 20, 21, 22, in the
SPEEDWELL of London, of 24 Guns and 100 Men,
(under His Majesty's Commission to cruise on the
Spaniards in the late War with the Spanish Crown)
till she was cast away on the Island of *Jaza Frigades*,
in May 1720; and afterwards continu'd in the RECO-
VERY, the JESUS MARIA and SACRA FAMILIA, &c.

By Capt. GEORGE SHELVOCKE, Commander of
the SPEEDWELL, RECOVERY, &c. in this Expedition.



L O N D O N :

Printed for J. SENEX, at the *Globe* against St. Dunstons Church,
Fleetstreet; W. and J. INNES, at the *Printer's Arms* in St. Paul's
Church-yard; and J. OGDON and T. LONGMAN, at the
Ship in Paternoster Row. MDCCLXXVI.



An Indian of the South-west part of California
as Recovered from Eschsch another and Barrios

G. Shelvocke, *A Voyage Round the World by the Way of the Great South Sea*,
London 1726, druk z kolekcji Lubomirskich